

OGŁOSZENIA

Ogniska Bożego Pokoju w Suchcicach

- W naszej Kaplicy Królowej Pokoju trwa codziennie adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 18:00 (albo po Mszy św. wieczornej) - do Apelu Jasnogórskiego o godz. 21:00
- W najbliższym czasie od 6 do 12 października codziennie o godz. 17:30; Różaniec, Msze św. o godz. 18:00, a w niedzielę o godz. 11:00
- Codziennie o godz. 15:00 Godzina Miłosierdzia i Różaniec
- 12 październik (poniedziałek) Nabożeństwo Fatimskie w ramach siódmego Roku Wielkiej Nowenny Fatimskiej przed stuleciem objawień Matki Bożej w Fatimie w 1917r. Rozpoczęcie o godz. 17:30 Różaniec, Msza Święta, Procesja, Apel Maryjny
- 15 - 16 - 17 październik: Triduum Różańcowe w intencji Ojczyzny (o dobre wybory parlamentarne) i Synodu na temat rodziny. Rozpoczęcie o godz. 17:30 (Różaniec, Msza Św., modlitwa przed Najświętszym Sakramentem)
- Zapraszamy do naszego Ogniska na rekolekcje, wieczniki i dni skupienia. **Także zorganizowane grupy. Zapraszamy też na indywidualne dni skupienia**

Informacje o Ognisku, rekolekcjach i wiecznikach na stronie

Ogniska www.ogniskobozegopokoju.pl

E-mail: ogniskobozegopokoju@gmail.com tel.

532 124 937 (Agnieszka) 509 458 864 (o. Eugeniusz)

Serdecznie zapraszamy!

o. Eugeniusz Spisstek S.M.P.

Ognisko Bożego Pokoju w Suchcicach
(między Suchcicami a Czerwinem)
Suchcice nr 5, 07-407 Czerwin, tel. 509 458 864



PŁOMIEŃ Z OGNISKA BOŻEGO POKOJU
Ognisko w Suchcicach (między Czerwinem a Suchcicami)
październik 2015 rok

„Drogie dzieci! Również dziś proszę Ducha Świętego, by wypełnił wasze serca mocną wiarą. Modlitwa i wiara wypełni wasze serce miłością i radością i będziecie znakiem dla tych, którzy są daleko od Boga. Działki, zachęcajcie się nawzajem do modlitwy sercem, aby modlitwa wypełniła wasze życie i działki każdego dnia będziecie przede wszystkim świadkami służenia Bogu podczas adoracji i bliźniemu w potrzebie. Jestem z wami i oręduję za wami wszystkimi. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie.” (Orędzie Matki Bożej z 25.09.2015)

Będziecie znakiem...

Matko i Królowo Pokoju, nieustannie zapewniasz nas o swojej obecności i o tym, że pragniesz nam pomagać, że modlisz się za nas i dlatego tak długo jesteś z nami. Dzisiaj mówisz nam, że **prosisz Ducha Świętego, by wypełnił nasze serca mocną wiarą**. Gdy w głowach naszych rodzą się różne pytania w związku z tym, co dzieje się na świecie i w Europie, co dzieje się wokół nas; jakie są przyczyny wędrówki ludów i czym się to zakończy, to ty Matko, prosisz Ducha Świętego, by wypełnił nasze serca mocną wiarą. A więc przenosisz naszą uwagę z otaczających nas zjawisk na Tego, w którego wierzymy. Na Tego, który idzie przez dzieje świata i Kościoła, także gdy fale i wiatr. Jezus - jak wtedy na jeziorze - mówi nam: „Odwagi! To Ja jestem nie bójcie się!” Piotr pełen ufności poprosił: „Panie, jeśli Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie.” A kiedy Pan powiedział: Przyjdź! wtedy Piotr wyszedł z łodzi i krocząc po wodzie podszedł do Jezusa. Ale na widok silnego wiatru uląkł się i zaczął tonąć. Wtedy w modlitwie zawołał: Panie, ratuj mnie, a Jezus go uratował i zapytał: czemu zwątpiłeś, człowiecze małej wiary. Maryja znając nasze lęki i niepewności prosi Ducha Świętego o mocną wiarę dla nas. Wyznajmy ją, jak uczniowie w łodzi przed Jezusem: Prawdziwie jesteś Synem Bożym (por. Mt 14,22-33).

Z pewnością wiele razy w życiu doświadczyliśmy tego, że **gdy trwaliśmy na modlitwie i wierze, pojawiła się w naszym sercu miłość i radość**. Modlitwa i wiara przenosi nas w doświadczenie obecności Pana historii, otrzymujemy nowe spojrzenie na toczące się wydarzenia i z ufnością przyjmujemy Słowo: Myśli moje nie są myślami waszymi, ani drogi wasze moimi drogami (Iz 55,8). Nie wiemy, jakie są plany Boże, ale wiemy że przewyższają nas, zaskakują i są jedyne i dla nas najlepsze. Nieprzyjaciel planuje, ale Bóg zwycięży.

Maryja w jednym z orędzi mówi mieszkańcom Medugorje, że do ich domów codziennie przychodzą ludzie, którzy są w ciemności. Dajcie im, drogie dzieci światło! (14.03.1985). A teraz mówi, że **gdy w naszych sercach będzie modlitwa i wiara, to będziemy znakiem dla tych, którzy są daleko od Boga**. Będziemy **znakiem poprzez miłość i radość w sercu**. Toteż zachęcajmy się nawzajem do **modlitwy sercem**, a więc takiej modlitwy o której Maryja w innych orędziach mówi, że chodzi o pogrążenie się w modlitwie... tak, by modlitwa zawładnęła waszymi sercami w każdym momencie (02.05.1985).

Miesiąc temu Królowa Pokoju powiedziała nam, abyśmy byli modlitwą. Może stawialiśmy sobie pytanie, jak to jest możliwe. W dzisiejszym orędziu Maryja rzuca kolejne światło na naszą modlitwę mówiąc, **aby wypełniła nasze życie i że mamy służyć Bogu podczas adoracji oraz być świadkami tego służenia**. Rozważajmy, co Maryja ma na myśli, o czym chce nas pouczyć, w jakie doświadczenia duchowe nas wprowadzić! Jezus w Hostii jest uwielbieniem Ojca w naszym imieniu, jest adoracją Ojca, jest przebłaganiem Ojca za grzechy nasze i świata, jest wołaniem do Ojca za nami. Gdy Go adorujemy włączamy się w realizację dzieła zbawienia. Maryja w innych orędziach mówi, jak bardzo to, co się wydarzy zależy, od naszego zaangażowania i od naszej modlitwy. Mówi, że nie jesteśmy świadomi, jak każdy z nas jest ważny w Bożych planach.

W dzisiejszym orędziu Maryja mówi nam też o **służeniu bliźniemu w potrzebie**. Bliźni są wokół nas, bliźni są w naszych rodzinach, sąsiedztwie, Ojczyźnie i na całym świecie. Dzisiaj cała ludzkość jest w wielkiej potrzebie.

W potrzebie Boga, miłości, pokoju, radości, i szczęścia wiecznego. Nasze zanurzenie w modlitwie, wierze, adoracji zaowocuje światłem, darami Ducha Świętego. Będziemy wiedzieć, co mamy czynić i o co się modlić - jak służyć.

Maryjo, bardzo często w swoich orędziach mówisz, że jesteś naszą Matką, **że jesteś z nami i nieustannie orędujesz za nami wszystkimi**, że nas kochasz i błogosławisz nam. Także na ten najbliższy czas zapewniasz nas o swej obecności, modlitwie i pomocy. Ty prawdziwie jesteś Matką pomagającą i ratującą. W 1531r. w Gwadalupie uratowałaś Indian, pod Lepanto (1571r.) uratowałaś chrześcijaństwo przed Turkami. Dziękujemy za Twoją opiekę w odsieczy wiedeńskiej. Przez przyście w Lourdes ratowałaś wiarę Francji. W 1917r. w Fatimie w obliczu nadciągających zagrożeń pokazałaś drogę ratunku przez poświęcenie się Twemu Niepokalanemu sercu i modlitwę o nawrócenie Rosji. A teraz budzisz pogrążony w cywilizacji śmierci i przewrotności świat, przychodząc w Medugorje. W początkach objawień stawialiśmy sobie pytanie, dlaczego przychodzisz w Jugosławii zamieszkałej przez muzułmanów, prawosławnych i katolików? Rozumieliśmy to głębiej gdy po dziesięciu latach jechaliśmy do Medugorje podczas toczącej się wojny, wielkich ofiar ludzkich i zniszczeń. **A teraz...?** Królowo Pokoju, dobrze, że ciągle przychodzisz!

Wiele razy też prosisz, abyśmy przyjęli, rozważali i wprowadzali w życie Twoje pouczenia. I dziękujesz nam za to. W październiku będzie też Synod o Rodzinie, dlatego też przypomnijmy sobie jeszcze jedno orędzie: **Również dziś wzywam was, byście odnowili modlitwę w waszych rodzinach. Niech poprzez modlitwę i czytanie Pisma Świętego wejdzie do waszych rodzin Duch Święty, który was odnowi**. W ten sposób staniecie się nauczycielami wiary w swojej rodzinie (25.04.2005).

Królowo Pokoju, módl się za nami, abyśmy żyli Orędziami i rozpowszechniali je.

o. Eugeniusz Śpiołek Sch. P.